Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok VI. Kwiecień Nr. 4.

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

ORGAN ZAWODOWY
STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW
KONTROLI SKARBOWEJ



WARSZAWA
1930.

TREŚĆ NUMERU:

Redaktor odpowiedzialny: WŁADYSŁAW BURCZYN.

Redaktorzy techniczni: BOLESŁAW ŻURAKOWSKI i STAN. SKRZYWAN

Komitet Redakcyjny: Władysław Szeiwel, Władysław Burczyn, Antoni Gerwin, Bolesław Żurakowski i Stanisław Skrzywan.

Adres Redakcji i Sekretarjatu Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej: Warszawa, ul. Koszykowa 45 m. 8. Telefon 415-93. Konto P. K. O. № 1444.

Warunki prenumeraty: Członkowie Stowarzyszenia U. K. S. otrzymują pismo bezpłatnie. Dla niecłonków cena egz. 1 zł. 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 60 zł., pół strony 35 zł., 1/4 strony 20 zł.

Wydawca: Zarząd Główny Stow. Urzędn. Kontr. Skarbowej w Warszawie.

Warszawskie Zakłady Graficzne, Wilcza 60, Tel. 293-47.

Rok VI. Kwiecień 1930. Nr. 4.

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

Zmiana umundurowania.

W Nr. 28 Dz. U. R. P. z r. b. ukazało się długo oczekiwane rozporządzenie p. Ministra Skarbu, wprowadzające zmianę dotychczas obowiązującego, a tak niepraktycznego umundurowania. Zgodnie z brzmieniem rozporządzenia uzrędnicy Kontroli Skarbowej, jako organ wykonawczy władz skarbowych, obowiązani są do noszenia w służbie munduru według wzoru i przepisu, ustalonego rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 24 czerwca 1929 r. o umundurowaniu urzędników celnych (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 420) z tą różnicą, że kolor patek na kurtce i płaszczu oraz otoku czapki jest czarny, przyczem patki są zaopatrzone zieloną wypustką.

Kobiety w służbie Kontroli Skarb., używane do rewizji kobiet, noszą w służbie jako odznaki służbowe, opaski sukienne, koloru zielonego z napisem czarnym — „Kontrola Skarbowa“. Opaski te mają być noszone na lewem ramieniu.

Pełnienie służby w ubraniu cywilnem może zarządzić w poszczególnych przypadkach bezpośredni przełożony, jeżeli ze względu na zachodzące okoliczności okaże się to koniecznem.

Noszenie munduru poza służbą jest dozwolone, emerytom prawo noszenia munduru nie przysługuje.

Wszyscy urzędnicy Kontroli Skarbowej, mający prawo do noszenia munduru, obowiązani są zmienić dotychczasowe umundurowanie w terminie jednorocznym od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia t. j. od dnia 18 kwietnia 1930 r.

Tak więc wlokąca się od paru lat sprawa przybrała nareszcie kształty realne. Oczekiwać należy jeszcze rozporządzenia wykonawczego, normującego wysokość jednorazowego dodatku, na zakupienie sukna i na pokrycie niezbędnych wydatków, związanych z całością umundurowania.

Studjum Skarbowo-Finansowe dla urzędników skarbowych.

Z inicjatywy Ministerstwa Skarbu z dniem 10 kwietnia roku bież. przy Wolnej Wszechnicy Polskiej zostało otwarte studjum Skarbowo-Finansowe dla urzędników skarbowych, zajmujących stanowiska I i II kategorji.

Przedstawicielem do Komitetu Studjum z ramienia Ministerstwa Skarbu jest dyrektor Departamentu p. P. Michalski.

Na studjum wydelegowano ze wszystkich Izb Skarbowych (oprócz Krakowskiej i Lwowskiej) 82 urzędników, w tem 13 z Kontroli Skarbowej i Urzędów Akcyzowych.

Wykłady odbywają się w gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ul. Polnej 30, w godzinach popołudniowych (6 godzin dziennie). W godzinach rannych (3 godziny dziennie) słuchacze studjum odbywają praktyczne zajęcia w Urzędach Skarbow. Podatków i Opłat, oraz Urzędach Akcyzowych w Warszawie.

Po przejściu praktyki w I instncji jednostki wybitniejsze przejdą do odpowiednich wydziałów w Izbach Skarbowych i Ministerstwie Skarbu celem zaznajomienia się z urzędowaniem w wyższych instancjach.

Program studjum jest następujący:

Część I ogólno-kształcąca.

1) Teorja prawa	wykłada	prof. Orzęcki.
2) Prawo cywilne	„	prof. Łapicki.
3) Prawo handlowe, wekslowe i czekowe	„	prof. Radko - żabicki.
4) Ekonomja polityczna . .	„	prof. Dziewulski.
5) Polityka agrarna	„	prof. Dederko.
6) Prawo konstytucyjne . .	„	prof. Maliniak.
7) Prawo administracyjne .	„	prof. Hilarowicz.

Część II ekonomiczno-skarbowa.

1) Skarbowość ogólna . . .	wykłada	prof. Pragier.
2) Skarbowość komunalna . .	„	prof. Radko - żabicki.
3) Ustrój władz skarbowych .	„	prof. Różycki.
4) Podatki bezpośrednie, tryb postępowania spółek akc., pobór, egzekucja i zadania władz skarbowych w procesie kasacyjnym przed Najwyższym Tryb. Admin. .	„	dyr. Michalski.

5)	Podatki pośrednie . . .	wykłada	nacz. Zubrzycki.
6)	Monopole	„	dyr. Huzarski.
7)	Prawo karno-skarbowe . .	„	prof. Różycki.
8)	Prawo budżetowe	„	dr. Borowicz.
9)	Cła	„	dr. Filipek.
10)	Teorja i zasady bankowości	„	prof. Makowski.
11)	Ustawodawstwo skarbowo-ubezpieczeniowe	„	prof. Łazowski.

Część III specjalna.

1)	Geografja gospod. Polski .	wykłada	prof. Gumblowicz.
2)	Bilans handlowy i płatniczy	„	prof. Zawadzki.
3)	Polityka komunalna . . .	„	prof. Dziewulski.
4)	Ustrój samorządów . . .	„	p. Podwiński.
5)	Teorja i praktyka buchalterji z analizą bilansu . .	„	p. Kotowicz.
6)	Biurowość skarbowa . .	„	dyr. Michalski.
7)	Opłaty stemplowe . . .	„	p. Migdał.
8)	Statystyka skarbowa . .	„	p. Berchardt.
9)	Pragmatyka służbowa i uposażenie	„	dr. Filipek.

Jak widzimy, program jest wprost kolosalny (prawie cały kurs Wydziału Nauk Politycznych i Społecznych Wolnej Wszechnicy).

Niestety czasu na opanowanie go wyznaczono bardzo niewiele, albowiem kurs ma się kończyć 1-go lipca r. b.

Od p. Dyrektora Michalskiego dowiadujemy się, że celem studjum jest uzupełnienie i ugruntowanie wiedzy fachowej urzędników skarbowych I i II kat., których Ministerstwo Skarbu w przyszłości chciałoby widzieć na stanowiskach kierowniczych w administracji skarbowej.

Z pośród urzędników kontroli skarb. i akcyzowych na studjum zostali delegowani:

Kol. kol. Kozłowski, żurakowski—Inspektorzy K. S., Kwiatkowski — komis. K. Sk. i Musikowski — Sekretarz z USAMU-u w Warszawie, Klemm — Insp. K. Sk. z Wilejki, Wołłk — Insp. K. Sk. z Hrubieszowa, Szlachcikowski — Asesor ze Starogardu, Koczmerski — Asesor z Częstochowy, Tarkowski — Asesor z Łukowa, Kisiel — Asesor z Łomży, Binasik — Asesor z Grodna, Stawicki i Bednarowicz — Komisarze K. Sk. z Warszawy.

Obowiązkiem moralnym każdego urzędnika jest należenie do swej fachowej organizacji urzędniczej, bowiem w jedności siła!

JANUSZ WYŻNIKIEWICZ.

Uwagi o organizacji Kontroli Skarbowej.

Dwa lata już minęły od czasu wprowadzenia nowego przepisu organizacyjnego dla Kontroli Skarbowej. Dwa lata próby i doświadczenia. Pora już, żeby spojrzeć krytycznie wstecz, ocenić dobre i słabe strony rozporządzenia i sprecyzować nasze stanowisko.

Nie ulega wątpliwości, że krępowanie jednostki codziennym nakazem, wyznaczanie takiej, a nie mniejszej, względnie większej ilości pracy codziennie do wykonania, ograniczanie dowolności w wykonywaniu służby do minimum, prowadzi do zmechanizowania czynności, urzędników zamienia w automaty, ludziom wybitnym i zdolnym odbiera chęć do pracy i do wybicia się, a na przełożonych nakłada obowiązek myślenia za wszystkich, odowiedzialności za wszystkich, nakłada ogrom pracy, któremu oni podołać nie są w stanie. System ten rodzi świetne owoce w obrębie świata fizycznie pracującego, ale nie da się zastosować do pracowników umysłowych. To też wprowadzenie nowego przepisu organizacyjnego, opartego na szerokich podstawach zaufania i osobistej odpowiedzalności, powitał ogół urzędników Kontroli Skarbowej radośnie i z prawdziwem zadowoleniem.

Nowy przepis dał każdemu urzędnikowi pole do okazania swej zdolności i pilności, pozostawiając mu inicjatywę i samodzielność w wykonywaniu służby, nakładając na niego, przedewszystkiem, odpowiedzialność za braki i niedomagania, przełożonym reezrwując tylko ogólny nadzór i kontrolę. Konsekwentnie idąc dalej za ideą zaufania i samodzielności, zniesiono doszczętnie, a miejmy nadzieję, że i bezpowrotnie, system wojskowy i policyjny, a przywrócono Kontroli Skarbowej pełnowartowość status urzędniczego. Logicznie całkiem podzielono urzędników Kontroli Skarbowej na urzędników II i III kategorji.

Szkoda tylko, że nierównie konsekwentnie odniósł się przepis do funkcyj, sprawowanych przez obie te kategorje urzędników, nie robiąc zasadniczo różnicy faktycznej między niemi, a raczej tylko nominalną. Nielogicznoćś ta mści się teraz i powoduje z jednej strony zasypywanie biurek referentów personalnych Izb i Ministerstwa prośbami o przyznanie veniam studiorum, a z drugiej strony obniżanie autorytetu urzędników II kategorji i ich niezadowolenie. Szkoda dalej, że przepis nie zachował dla Inspektorów Kontroli Skarbowej tylko ogólnego nadzoru i kontroli, obarczając ich ponadto ogromem pracy, za-

sadniczemi właściwie czynnościami. Każdy obrachunek, każde skażenie i weryfikacja muszą być dokonywane osobiście przez Inspektora, który przecież jest i wykształceniem, i zdolnościami, i doświadczeniem równy podwładnym urzędnikom, przynajmniej, o ile się rozchodzi o komisarzy kontroli Skarbowej. Czyż okazane zaufanie ma się odnosić tylko do kontrolowania karczem i sklepów tytoniowych? Czyż ograniczenie urzędników II kategorji do mierzenia beczek, stopniowania wódki, zaglądania pod bufety, liczenia flaszek, czy pudełek, sprawdzania świadectw przewozowych jest faktycznie dobrem i celowem? Czyż do tego koniecznie potrzeba średniego wykształcenia?

Nowy przepis, zniósłszy oddziały, pozostawił kancelarje tylko Inspektorom Kontroli Skarbowej, nakazując jednak rejonowym urzędnikom prowadzenie różnych zapisków i dzienników. Jak dalece okazało się to niepraktycznem, świadczy fakt, że rejonowi, nieposiadający kancelaryj, w dzienniku podawczym mają częstokroć więcej liczb, aniżeli Inspektorowie, prowadzący kancelarje. Czyż to nie curiosum? Jeżeli dążeniem czynników, układających rozporządzenie, miało być uproszczenie urzędowania, to zaiste, że cel ten nietylko, że nie został osiągnięty, ale wprost przeciwnie, zagmatwał sprawę jeszcze bardziej.

Ostatnią wreszcie bolączką, czy błędem przepisu organizacyjnego, jest przeoczenie potrzeby kształcenia młodych praktykantów-kandydatów na urzędników Kontroli Skarbowej. żeby być dobrym urzędnikiem Kontroli Skarbowej nie wystarczy znać dobrze ustawę i rozporządzenie. Nie. Od niego wymaga się daleko więcej. Urzędnik Kontroli Skarbowej musi być w jednej osobie: buchalterem, chemikiem, technologiem i mechanikiem. A czy praktykant, przeszedłszy praktykę w okręgu służbowym, w którym istnieją tylko, naprzykład, gorzelnie i browary, zna się na całokształcie służby akcyzowej? Ministerstwo Skarbu próbuje złemu zaradzić, organizując corocznie kursy fachowo dokształcające. Lecz to jest tylko naprawą złego w odniesieniu do części urzędników Kontroli Skarbowej; dlaczego nie podciąć chwastu u korzenia, usunąć zło wogóle. Urządzenie 6—9-miesięcznych kursów dla wszystkich kandydatów, pragnących poświęcić się służbie akcyzowej, zniszczyłoby zło w zarodku. Do grona urzędników Kontroli Skarbowej przedostawałyby się jednostki tylko faktycznie odpowiednie i zamiłowane w służbie akcyzowej.

Oto kilka uwag krytycznych, które rzucam na papier w nadziei, że będą one przydatne czynnikom kompetentnym przy uzdrawianiu naszej młodej administracji państwowej, przy budowie silnej, mocarstwowej Polski.

Przechodzę teraz do projektu nowej organizacji niższych władz akcyzowych.

Urzędy akcyzowe posiadają w zasadzie bardzo ograniczoną kompetencję, wyczerpującą się właściwie w załatwianiu drobniejszych spraw karno-skarbowych i w wydawaniu koncesyj trafikowych. Pozatem odbierają one polecenia dla Kontroli Skarbowej od władz II i III-ej instancji i czuwają nad jej działalnością. Są one zatem tylko pośrednikiem między organem wykonawczym a władzą. Popularnem jest już dzisiaj bardzo dowcipne wyrażenie jednego z naszych cenionych kolegów-przełożonych, że „urzędy akcyzowe, to skrzynka pocztowa dla Kontroli Skarbowej“. Zasada ekonomiczna, „czem mniej pośredników, tem towar tańszy“, da się tu również dobrze zastosować, tylko, że towarem jest administracja. A taniość administracji, przy dobrem uposażeniu urzędników, nie może być obojętną w dzisiejszej dobie oszczędzania i ograniczeń budżetowych. Jak złemu zaradzić? Najprostszem wyjściem byłoby poprostu znieść pośrednika i w każdym powiecie ustanowić Inspektora Kontroli Skarbowej, Urząd Akcyz, czy, jak inaczejby się to nazywało, któryby objął spuściznę i po Urzędach i po Inspektorach.

Do kompetencji tego Urzędu należałoby: rozstrzyganie w sprawach karno-skarbowych, porządkowych, nadawanie koncesyj tytoniowych, sprawy kar umownych, wystawianie patentów akcyzowych i czynności manipulacyjne. Do załatwiania wszystkich tych czynności potrzebaby było urzędników wyłącznie kancelaryjnych. Drugą grupę urzędników, wchodzących w skład tego samego Urzędu, stanowiliby komisarze Kontroli Skarbowej, dla kontroli przedsiębiorstw przemysłowych, dokonywania obrachunków, skażania i weryfikacyj i wreszcie dla przeprowadzania śledztw karno-skarbowych. Warunkiem uzyskania stanowiska komisarza Kontroli Skarbowej winno być wykształcenie średnie i przejście wstępnego kursu. Trzecia i ostatnia grupa, to rewidenci Kontroli Skarbowej, używani do kontroli przedsiębiorstw handlowych, do przeprowadzania rewizyj domowych pod przewodnictwem komisarzy Kontroli Skarbowej i wreszcie do załatwiania innych, podrzędniejszych czynności. Naczelnikowi Urzędu pozostałby ogólny nadzór i kontrola nad czynnościami podwładnych urzędników.

Oto w najogólniejszym zarysie projekt nowej reorganizacji Kontroli Skarbowej. Nie uważam go ani za pozbawiony błędów, ani za doskonały. Raczej chcę zwrócić tym artykułem uwagę czynników kompetentnych na niedostateczność przeprowadzonej reformy i skłonić ich do podjęcia kroków, celem naprawy administracji akcyzowej.

Z działalności Zarządu Główn. S. U. K. S. i Komunikaty.

W dniu 3 maja b. r. o godz. 16-j w lokalu S. U. K. S. w Warszawie przy ul. Koszykowej 45 m. 8, odbędzie się plenarne posiedzenie członków Zarządu Głównego S. U. K. S. Porządek dzienny zajęty będzie przez przygotowanie wniosków na Walny Zjazd Delegatów.

KOMUNIKAT Nr. 8.

Przypominamy kol. skarbnikom Kół, aby wszelkie wpłaty na rzecz Zarządu Gł. uskuteczniali, bądź drogą przelewów odnośnych kwot na konto Zarządu Gł. w P. K. O. Nr. 1444, bądź też za pośrednictwem P. K. O. przy użyciu blankietów nadawczych z firmą Stowarzyszenia. Blankiety takie na żądanie wysyła biuro Stowarzyszenia.

Jednocześnie upraszamy o wyszczególnianie na odwrotnej stronie blankietu nadawczego, na jaki tytuł zarachować przekazaną kwotę. W wypadkach przekazywania składek członkowskich przez kol. skarbników niezbędne są szczegółowe wykazy z uwidocznieniem imienia i nazwiska wpłacającego, miejsca zamieszkania, oraz tytułu wpłaty, przyczem wykazy takie należy nadsyłać pod adresem sekretarjatu Zarządu Gł. ul. Koszykowa Nr. 45 m. 8 zaraz po uskutecznieniu przelewu bądź wpłaty. Dotychczasowy stan rzeczy pozostawia pod tym względem wiele do życzenia, utrudniając, a częstokroć uniemożliwiając prawidłowe prowadzenie rachunkowości, nieprodukcyjnie zwiększa korespondencję, powodując zbędne wydatki na porto.

Apelujemy więc do Sz. Kolegów Skarbników oraz wszystkich członków naszego Stowarzyszenia o zastosowanie się do treści powyższego.

Skarbnik *(—) Gerwin.* Prezes *(—) Szeiwel.*

KOMUNIKAT Nr. 9.

Mimo wyczerpującego omówienia sprawy udzielania przez Min. Skarbu „veniam studiorum“ w dalszym ciągu otrzymujemy różne pisma z zapytaniami w tej materji, jakkolwiek staraliśmy się możliwie szczegółowo poinformować Sz. naszych Czytelników w Komunikatach ogłoszonych w Nr. 2, 3 i 4 „Kontr. Skar.“. W obecnej chwili stan rzeczy nie uległ zmianie. „Veniam studiorum“ — udzielane jest nadal na indywidualne

wnioski. Poprzednie komunikaty w tej materji nie straciły nic na swej aktualności.

Prezes (—) *Szeiwel.*

Sekretarz - Członek Zarządu (—) *Burczyn.*

Z życia Kół i Okręgów S. U. K. S.

BIAŁYSTOK.

Dnia 9 lutego r. b. odbyło się walne zebranie S. U. K. S. w Białymstoku przy udziale kilku delegatów zamiejscowych stowarzyszeń. Na przewodniczącego zebrania obrano kol. Zwierzyńskiego z Łomży. Protokół z ostatniego walnego zebrania przyjęto. Kol. Gruca sprawozdaje, że poruczone do wykonania funkcje przez to zebranie zostały wykonane i uwieńczone pomyślnym skutkiem. Mianowicie poczyniono starania o przesunięcie urzędników prowizorycznych na etat i miarodajne czynniki uczyniły tej prośbie zadość, co do urzędników, posiadających wymagane kwalifikacje, co zaś do nieposiadających ich — decyzji jeszcze nie wydano. Dalej przewodniczący wspomina o tem, że Koło, jako wchodzące w skład Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawod. Pracown. Państw. i Komun. brało udział w wiecu, który odbył się 29.VI. 1929 r. w Białymstoku, o tem, że organizacje Kół w Łomży i Grodnie przeprowadzono ostatecznie, wreszcie, że fundusz Domu Zdrowia rozwija się normalnie, mimo niezbyt wielkiego zainteresowania się i propagandy przez Zarząd Główny. Wspomniał też o konferencji prezydjów S. U. S. i S. U. K. S., z której wynikła zapowiedź współpracy i ostateczne zespolenie się tych organizacyj na prawach wzajemności. Wobec tego, od dnia 10.XI. 1929 r., wszystkie związki skarbowców działają w porozumieniu i pod egidą S. U. S.

Wysłuchawszy powyższego sprawozdania, Walne Zebranie wyraziło kol. Grucy podziękowanie za jego owocną pracę. Z kolei nastąpiło sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, uwieńczone udzieleniem Zarządowi absolutorjum. Ze sprawozdania tego widać, że strona finansowa przedstawia się następująco: przychód 1074 zł. 15 gr. rozchód 1001 zł. saldo w gotówce 73 zł. 15 gr. Na wniosek kol. Binasika uchwalono, aby Okr. Zarz. Kół poczynił odpowiednie starania celem uzyskania veniam studio-

rum dla rewidentów, niemających pełnych kwalifikacyj do II kat., a służących od 5 lat i posiadających dobre kwalifikacje. Dla rewidentów zaś, którym odmówiono veniam studiorum. należy wystarać się o prawo awansowania w III kat. do IX stopnia włącznie.

W wyniku wyborów Zarządu Koła, głosowanie dało następujący jego skład:

Przewodniczący — Jan Gruca, zast. przewodn. — Zygmut Górski, sekretarz — Michał Rogowski, skarbnik — Jan Perkowski; Kom. Rewizyjna — Ludwik Unterszyc, Franciszek Kowalczyk, Antoni Krajewski; Delegat na Walne zjazdy w W-wie — Jan Gruca; Jego zastępca — Kazimierz Napora.

Do Okr. Zarz. Kół wybrano: przew. — Jan Gruca, vice-prezes — Leon Binasik, sekretarz — Stanisław Marciniak, Skarbnik — Jan Perkowski, Zastępcy — Władysław Zwierzyński i Stefan Kamiński.

RYBNIK.

W Rybniku Walne Zebranie Koła S. U. K. S. odbyło się dn. 23.II b. r. Zebraniu przewodniczył kol. Reczek, który też zebranie zagaił. Odczytano i przyjęto bez poprawek protokół z poprzedniego Walnego Zebrania. Skarbnik zdał sprawozdanie ze stanu kasy, a po wysłuchaniu relacji Komisji Rewizyjnej, udzielono Zarządowi absolutorjum. Następnie przystąpiono do wybrania nowego Zarządu, który ukonstytuował się w sposób poniższy: prezes — Borowski, zastępca — Wasilewski, sekretarz — Mikoś, skarbnik — Holweg, delegat do kom. okr. — Borowski, Kom. Rew. — Hołyst, Michajłow i Reczek.

W końcu powzięto decyzję wystosowania następującej rezolucji:

„Wzywa się Zarząd Główny S. U. K. S. do poczynienia wszelkich możliwych i dopuszczalnych kroków, by urzędników K. S. i akcyzowych zrównano, co do wykazów stanowisk, na równi z urzędnikami skarbowymi, podatków bezpośrednich w szczególności, by udostępniono urzędnikom K. S. III kat. awansowanie do VIII stopnia, zaś inspektorom K. S. do VI stopnia służbowego.

LESZNO.

Tamtejsze Koło S. U. K. S. odbyło. Walne Zebranie dnia 16.III b. r. Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył prezes, oznajmiając, że wszystkie postulaty członków zostały wykonane. W ciągu okresu sprawozdawczego odbyto 3 zebr. plenarne i jedno walne oraz kilka wycieczek do zakł. przem. celem zapoznania się z ich techn. postępowaniem. Ze sprawozdania komit.

zabawowego i skarbnika widać, że czysty dochód pierwszego wynosi 16 zł. 18 gr. oraz, że saldo kasy wyraża się kwotą 10 zł. 52 gr. Na wniosek Kom. Rew. udzielono Zarządowi absolutorjum. Uzupełniono też skład Kom. Rewizyjnej i Sądu koleżeńskiego.

KOŁOMYJA.

Walne Zebranie członków S. U. K. S. Koła tej miejscowości odbyło się dnia 26 stycznia b. r. Zebraniu przewodniczył kol. Patkowski, który dał sprawozdanie z działalności Zarządu Koła za ostatni okres. Osobno zdał relację skarbnik koła, przedstawiając stan kasy. Następnie poruszono kwestję utworzenia Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej i wysłuchano wniosków kilku członków m. in. Naczelnika USAMU p. Rozwody. Po wyczerpaniu tego tematu, kol. Turek zainterpelował przewodniczącego, dla czego Zarz. Gł. w Warszawie nie wysłał swego delegata na Kongres Prac. Państw. (C. K. P.) W odpowiedzi, przewodniczący wskazał na Komunikat Nr. 25, zmaieszczony w Nr. 11 — 12 „Wiad. Kontr. Skarb.“ z 1929 r. Dalej kol. Turek wystąpił w sprawie remuneracyj i awansów w K. S. Słusznem zdaniem mówcy, K. S. odgrywa bardzo ważną rolę we wpływach D. P. M. S. i D. P. M. T., jednak jest stale pokrzywdzana w podziale remuneracyj, które w wymienionych instytucjach znacznie przewyższają remuneracje w K. S.

WARSZAWA.

W dniu 8 maja r. b. w lokalu Grodzkiego USAM-u w Warszawie odbyło się Walne Zebranie członków Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej Koła Warszawskiego. Wyczerpujące sprawozdanie z działalności Kasy złożył kol. żurakowski. W imieniu Rady Nadzorczej kol. Burczyn odczytał protokół rewizji Kasy. Po dłuższej dyskusji nad pracami Kasy udzielono Zarządowi absolutorjum. W myśl statutu Kasy wylosowano z grona członków Zarządu kol. Wanyurę i z Rady Nadzorczej kol. Burczyna. W drodze tajnego głosowania do Zarządu Kasy obrano kol. Marca, do Rady Nadzorczej kol. Wierzbowskiego. Zatwierdzono regulaminy Zarządu i Rady Nadzorczej w brzmieniu, podanem przez kol. żurakowskiego. Uchwalono przystąpić do Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie.

Czysty zysk Kasy na 1929 w kwocie 118 zł. 28 gr. postanowiono użyć na kapitał zakładowy i wynagrodzenie za pracę rachmistrzowi Kasy.

Ponadto upoważniono Zarząd Kasy do potrącania z poborów swych członków wszelkich należności Kasy. Wprowadzono

dla wszystkich członków obowiązek przymusowej oszczędności conajmniej 1 zł. miesięcznie i deklarowania dalszych udziałów do Kasy.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Walnego Zebrania członków Kasy — kol. Żurakowski zagaił doroczne Walne Zgromadzenie członków Koła Warszawskiego S.U.K.S. składając sprawozdanie z działalności Zarządu za okres ubiegły. Kol. Kwiatkowski w imieniu Komisji rewizyjnej stwierdził, że rachunkowość i Kasę Koła przy rewizji znaleziono we wzorowym porządku, a to zawdzięczając pracowitości skarbnika koła, kol. Mosiądza.

Dokonano uzupełniających wyborów do Zarządu. Na członków Zarządu obrano kol. Musikowskiego i Glińskiego.

Na delegatów na Zjazd Kół S.U.K.S. w Warszawie obrano kol. kol. Wierzbowskiego, Glińskiego i Marca (z koła Nr. 2).

Wnioski na Zjazd polecono opracować Zarządowi Koła. Na posiedzeniu Zarządu w dniu 24 kwietnia r. b. funkcje między członkami podzielono w sposób następujący: kol. kol. Żurakowski — Prezes Koła, Musikowski — Sekretarz, Mosiądz — Skarbnik, Halikowski i Cancygier — V-prezesi i Gliński zast. sekretarza. Opracowano szereg wniosków na Walny Zjazd delegatów kół S. U. K. S., które przesłano na ręce prezesa S.U.K.S. kol. Szeiwla do Cieszyna.

CZĘSTOCHOWA.

Walne zebranie członków tamtejszego Koła S. U. K. S. odbyło się dn. 13.IV.30 r. Przewodniczącym Zebrania obrano kol. Kozłowskiego, który też później został powołany na delegata Koła na Walny Zjazd w Warszawie. Jednym z pierwszych punktów porządku dziennego zebrania było sprawozdanie skarbnika. Według niego przychód roczny wynosił 1025 zł. 56 gr. rozchód zaś 785 zł. 70 gr. Ponieważ Komisja Rewizyjna ustaliła takież kwoty, zaś inne agendy Koła nie wykazały usterek, udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Na miejsce jednego z członków Kom. Rew. kol. Zembali, wybrano kol. Zarembę. Postanowiono też utworzyć Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową. Do jej zarządu wybrano kol. kol.: Aleksiewicza Naugebauera, Chowańca, Grzelca i Sulwińskiego. Do Rady Nadzorczej zaś kol. kol.: Włosińskiego, Lewiaka, Wojciechowskiego i Szylera. Ponieważ dotychczasowy Zarząd Koła zgłosił swą rezygnację, którą przyjęto, przystąpiono do wyboru nowych władz koła, które też, ukonstytuowały się następująco: Prezes— Kazimierz Włosiński, Sekretarz — Stanisław Lewiak, Skarbnik — Stanisław Dutek; Zastępcy — Józef Szustakiewicz i Mie-

czysław Garczarczyk; Kom. Rewiz. — Stanisław Chowaniec i Józef Zaremba.

Dla delegata na Walny Zjazd w Warszawie uchwalono dyrektywy w sprawie organizacji i założenia bibljoteki przy Kole, anonimów i umundurowania.

CIESZYN.

Walne Zebranie Koła S. U. K. S. odbyło się tu w dniu 23.III. 30 r. Przewodniczącym Zebrania obrano kol. Filipowicza, ten zaś udzielił głosu kol. Szeiwlowi. Prezes Zarządu Gł. wygłosił podniosłe przemówienie, w którem poruszył intensywniejsze działanie Koła, wagą samopomocy i t. p. Zabiera też głos zaproszony prezes Koła S. U. K. S. kol. Klimczyk. Dalej wysłuchano sprawozdania przewodniczącego i Skarbnika Koła, a po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Kom. Rewiz. udzielono Zarządowi absolutorjum. Wysłuchano też sprawozdania bibljotekarza. Na delegatów koła wybrano kol. kol.: Czyżyka, Filipowicza, Mosia i Wydrzyńskiego. Kol. Szeiwel, przemawiający po raz drugi, poruszył kwestje niesprawiedliwych remuneracyj. Wystosowano też memorjał w sprawie „listy starszeństwa“, ułożonej w kolejności, nieodpowiadającej rzeczywistym warunkom.

JAN RUDY
Inspektor Kontroli Skarbowej.

Kontrola przedsiębiorstw.

DOZÓR GORZELNI.

Nawiązując treść do ostatniego artykułu o zakończeniu kampanji i wysyłce pewnych części lub całego przyrządu kontrolno-mierniczego do naprawy, musimy zastanowić się nad sposobem praktycznego opakowania tych przedmiotów i przygotowania do wysyłki.

Jeżeli w pewnej gorzelni *licznik* spirytusu lub alkoholu działał nieprawidłowo, przypuśćmy, że zacinał się na którejś tarczy, a wady jego nie dało się na miejscu odkryć i usunąć, skutkiem czego został zakwalifikowany do wysyłki, albo, jeżeli *strzałka* (wskazówka) została uszkodzona z jakichkolwiek przyczyn, jak np. stępienia stożków osi, fałszywych gniazd w łoży-

skach, zbitych ząbków i t. p., wówczas w pierwszym wypadku załadujemy wadliwy licznik do skrzynki bez żadnych innych części aparatu, a w protokóle zaznaczamy, w jaki sposób i przy jakiej cyfrze licznika zauważono jego wadę, natomiast w drugim wypadku, oprócz opisu zauważonej wady strzałki, należałoby uwidocznić w protokóle wskazania jej na skali w porównaniu ze wskazaniami alkoholomierza szklanego przed i po uszkodzeniu. Strzałkę ładujemy do skrzynki łącznie z łożyskami, jednakowoż zarząd warsztatów mechanicznych może zażądać za pośrednictwem M. S. dostarczenia całego przyrządu w celu dokładnego uregulowania długości strzałki lub położenia łożyska.

W razie potrzeby zmiany *pływaka,* należy opakować go i odesłać łącznie ze sprężyną, haczykiem i ciężarkami. (§ 8, ustęp 3 instr.).

Bęben, odsyłany oddzielnie lub łącznie z innemi częściami przyrządu kontrolno-mierniczego, opakowuje się zawsze w oddzielnej skrzyni, sporządzonej według wzoru Nr. 30. (§ 29 instr.). Rozmiary skrzyni określa K. Boroński w swojej broszurze, na 48 cm. w każdym kierunku wewnętrznych ścian. Na dnie skrzyni należy umieścić 2 listwy, wysokości 10 cm. dla pomieszczenia i osłony rozetki. Przed załadowaniem do skrzyni, należy bęben owinąć papierem w celu ochrony szpar i sitka przed zaśmieceniem, poczem, wstawiając rozetę, w przeznaczone dla niej gniazdo pomiędzy dwiema listewkami, obkłada się bęben wełną drzewną lub sianem w celu ochrony przed uszkodzeniem.

Skrzynki, zawierające części przyrządu kontrolno-mierniczego, przeznaczone do wysyłki, należy zabezpieczyć plombami.

Jeżeli zachodzi potrzeba wysyłki całego przyrządu łącznie z korytem do warsztatów mechanicznych, wówczas przygotować należy skrzynię z grubych do 4 cm. desek. Wielkość wewnętrzna skrzyni odpowiadać musi wielkości płyty podstawowej, łącznie ze skrzynią żelazną, czyli, że winna posiadać 110 cm. długości wewnętrznej, 60 cm. szerokości i 85 cm. wysokości. Boczne ściany skrzyni pozostają otwarte do czasu ustawienia aparatu w skrzyni. Następnie należy wyjąć bęben, który opakowuje się w oddzielnej skrzyni, poczem pływak, zamknięty w tekturowem pudełku lub w oddzielnej, drewnianej skrzyneczce, umieścić można i umocować listewkami w korycie lub w zbiorniku. Kulki hamulcowe i śrubki kontrolne przy licznikach, owinięte razem szmatką, przywiązuje się w miejscu widocznem na przednim wsporniku lub na ściągaczu. Sprężynę zwalnia się przez odkręcenie lewej śruby, poczem koniec, podwinięty papierem, przywiązuje się do pręta, ściągającego wsporniki. Łożyska osi bębna, ciężarek hamulca szczotkowego, klucz

do tarowania i pudełko z ciężarkami, owija się dobrze papierem lub szmatką i przywiązuje silnie do wspornika.

Skala z dźwignią i kołem alkoholowem, owinięte papierem, pozostają na właściwem miejscu, a szpagatem łączy się ją i przywiązuje razem z końcem wskazówki, również papierem owiniętej. Stożki osi strzałki należy przed założeniem w łożyska zabezpieczyć natłuszczoną watą lub gałgankiem.

Wieszadło, zdjęte z siodełka, przywiązuje się do prawej dźwigni strzałki. Liczniki umocowuje się śrubami na swoich zwykłych miejscach. Po tych przygotowaniach, nakłada się na aparat skrzynię żelazną w ten sam sposób, jak zwykle przy zamykaniu aparatu. Obecnie za pośrednictwem drążków nośnych, przenosimy zamknięty już w skrzyni żelaznej aparat na przygotowaną podstawę z grubych (około 3 cm.) desek, do której przymocowujemy go śrubami, a następnie, łącznie z podstawą, przenosimy i wstawiamy do skrzyni drewnianej. Po wstawieniu aparatu, zakładamy boczne ściany skrzyni i umacniamy stanowisko aparatu w skrzyni drewnianemi listwami i klockami, które w miejscach stycznych ze skrzynią żelazną należy zabezpieczyć pakułami lub wełną drzewną. Na skrzyni wskazany jest napis: „ostrożnie — przyrządy łamliwe". Przesyłki drobne, nadawane pocztą, adresować należy do Techniki Gorzelniczej, Warszawa, ul. Królewska 8, natomiast przesyłki kolejowe, Warszawa Główna, ul. Wronia Nr. 69.

Skrzynię zabezpiecza się plombami. Wysyłka i naprawa, względnie wymiana uszkodzonych części, odbywa się na koszt przedsiębiorcy.

Jeżeli przy otwarciu i badaniu przyrządu kontrolno-mierniczego w gorzelni, stwierdzone zostanie rozmyślne uszkodzenie jakiejkolwiek części przyrządu z naruszeniem lub bez naruszenia zamknięć urzędowych, wówczas stosownie do postanowień § 38, ustęp 4 instrukcji, należy aparat w obecności Policji Państwowej lub dwóch bezstronnych świadków pozostawić na miejscu w takim stanie, w jakim go zastano i po zabezpieczeniu urzędowem spisać protokół karny, podając w nim wszystkie szczegóły zauważonych uszkodzeń. Protokół ten łącznie z protokółem otwarcia, względnie wyłączenia aparatu przedstawić należy drogą służbową.

Protokół o wyłączeniu i wysyłce do naprawy części lub całości przyrządu kontrolno-mierniczego, np. pływaka, sporządzamy, stosownie do postanowień § 38 instrukcji według wzoru Nr. 4, w sposób następujący:

PROTOKÓŁ

Spisany dnia .... w gorzelni G. KL. Nr. ..... należącej do .... z powodu oddania zarządzającemu, a zarazem kierownikowi gorzelni p. .... *pływaka łącznie z drucikiem,*

sprężyną i ciężarkami (lub innych części, albo całego aparatu), wyłączonych z przyrządu kontrolno-mierniczego Siemensa Nr. ...., celem wysłania do warsztatów mechanicznych do naprawy.

Przy badaniu przyrządu kontrolno-mierniczego na skutek doniesienia kierownika gorzelni o nieprawidłowem jego działaniu stwierdzono, że wskazania pływaka są wadliwe z powodu niedoliczania, które wynosi 0,6°.

Przy sprawdzaniu jego wskazań znaleziono moc spirytusu według skali 90°, natomiast według alkoholomierza szklanego 90,6°.

Badając przyczyny tego zjawiska stwierdzono, że pobiała pływaka jest zniszczona, a pływak nie dość twardy, wobec czego jako lekki, stosownie do postanowień § 33 instrukcji i rozp. M. S., ogłoszonego w D. U. M. S. Nr. 20 z 1929 r. p. 212, zakwalifikowano go do wymiany.

Stosownie do postanowień art. 43, ustęp 2, obowiązany jest przedsiębiorca wysłać pływak natychmiast na koszt własny do wymiany.

Stosownie do postanowień § 213 rozp. M. S. z 7.II. 1928 r., dalsze odpędy spirytusu będą się odbywały pod stałym dozorem urzędnika K. S., któremu, stosownie do postanowień § 25 wymienionego rozp., obowiązane jest przedsiębiorstwo dostarczyć stosownego mieszkania).

Pływak łącznie z drucikiem, sprężyną i ciężarkami załadowano do skrzynki, którą zabezpieczono dwiema plombami z odciskiem .... i ....

Protokół sporządzono w 4-ch (lub w 5) egzemplarzach, z których jeden dołączono do akt gorzelni, drugi doręczono zarządzającemu gorzelnią w celu dołączenia do przesyłki, pozostałe zaś 2 (lub 3) egzemplarze (dla USAM., M. S. i Izby) zabrano dla władz skarbowych. Podpisy członków komisji.

Przy badaniu wskazań pływaka nie może być obojętnym stan tarowania i dlatego zawsze przed sprawdzeniem pływaka należy sprawdzić, a w razie potrzeby doprowadzić stan sprężyny do normy właściwej, t. zn. takiej, ażeby przy ciężarkach 0—0, 100—100 i 80—80, strzałka padała dokładnie na odpowiednie kreski skali (patrz broszura A. Artychowicza, Kielce, 1929).

Przypomnieć wypada, że według postanowień § 33 instrukcji, wskazane jest badanie pływaka przy ciepłocie, zbliżonej, w miarę możności, do normalnej, jednakowoż wskazania jego w granicach ciepłoty od +4 do +19° R. uznane są za normalne.

c. d. n.

B. ŻURAKOWSKI
Insp. K. S.

Rachunkowość kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

(Ciąg dalszy).

DEKLARACJE.

Przystąpienie do spółdzielni jest dobrowolne. Każdy, kto pragnie przystąpić do spółdzielni (Kasy) winien przedewszystkiem być dokładnie poinformowany o prawach i obowiązkach (odpowiedzialności materjalnej) członka kasy. Takich informacyj zwykle udziela Zarząd Kasy przez zaznajomienie kandydata z ustawą o spółdzielniach, statutem kasy i regulaminami. Po zaznajomieniu się kandydat winien chęć swoją wyrazić na piśmie, czyli wypełnić i podpisać własnoręcznie *deklarację* (wzór Nr. 9).

Przystępujący podpisując deklarację przyjmuje na siebie razem z innymi członkami odpowiedzialność za zobowiązania Kasy, z czego wynika, że podpisanie deklaracji jest momentem bardzo ważnym. Należy to dokładnie wyjaśnić każdemu wstępującemu członkowi.

Przyjmując na siebie odpowiedzialność materjalną wstępujący zobowiązuje się jednocześnie do przestrzegania przepisów statutu i uchwał władz kasy, oraz deklaruje wpłacenie conajmniej jednego udziału członkowskiego.

Deklaracje winne być podpisywane przez wstępujących w lokalu kasy i w obecności conajmniej jednego członka kasy. Chodzi o to, by Kasa miała pewność, co do własnoręczności podpisów na deklaracji. Nie można zatem druków na deklarację rozdawać poza kasę, ani też przyjmować deklaracji przez osoby trzecie.

Samo jednak wypełnienie i podpisanie deklaracji jeszcze nie decyduje o przyjęciu kandydata na członka kasy. Nie dość wyrazić chęć należenia, trzeba być przyjętym do Kasy, t. j. aby władze Kasy (Zarząd) po rozpatrzeniu moralnej i materjalnej wartości kandydata, powzięły decyzję o przyjęciu jego na członka Kasy.

Zarząd Kasy, w przyjmowaniu członków winien być bardzo ostrożny, albowiem lepiej mieć mniej członków, ale ludzi solidnych, uczciwych i obowiązkowych, niż więcej, lecz ludzi nieodpowiednich. Decyzję o przyjęciu wpisuje się do protokółu posiedzenia Zarządu.

Po przyjęciu członka przez Zarząd wpisuje się go do re-

Wzór Nr. 9.

Str. 1.

DEKLARACJA

Nr. rejestru członków

Niżej podpisan ....
(imię i nazwisko)
z zawodu .... zamieszkał..... w
(gmina i powiat lub
.... urodzon..... dn. .... oświad-
miasto, ulica nr. domu) (dla niepełnletnich)
czam, że przystępuję jako członek do spółdzielni pod firmą:

....

i obowiązuje się zachow. przep. stat. oraz uchwały władz spółdz.

Zgłaszam .... udziałów w wysok. oznaczonej
(Ilość)
w statucie. Za wszelkie zobow. i możliwe straty spółdz. odpow. do wysok. zgłoszonych udziałów
w myśl §.......... statutu względnie w takim zakresie, jaki zostanie w przyszłości przez spółdzielnię oznaczony.

.... dn. .... m-ca .... 193..... r.
(miejscowość)

....

Przyjęto do spółdzielni dn. .... m-ca 193..... r.
(miejsce pieczęci spółdzielni)

Zarząd {

Str. 2.

Zgłaszanie dodatkowych udziałów.

Data	Ilość	Podpis zgłaszającego	Podpisy Zarządu

Wypowiadanie udziałów.

Data	Ilość	Podpis wypowiadającego	U w a g a

Wypowiadam członkowstwo dn. .... m-ca 193..... r.

....
(podpis)

jestru członków w sposób, wskazany w numerze poprzednim „Wiadomości Kontr. Skarb.“.

Projekt regulaminów dla Zarządu Kasy i Rady Nadzorczej można nabyć w Związku Spółdzielni polskich za pośrednictwem Zarządu Głównego naszego Stowarzyszenia.

c. d. n.

Inż. ZBIGNIEW OSTROWSKI
POZNAŃ

Metody badań kontrolnych w przedsiębiorstwach podległych dozorowi skarbowemu.

(Ciąg dalszy).

Oznaczanie gęstości, czyli ciężaru właściwego płynów i ciał stałych, ma na celu scharakteryzowanie danego płynu (ciała) albo i to przeważnie, określenie jego jakości, względnie wartości.

Ciężar właściwy ciał jest ich cechą charakterystyczną, jak rozpuszczalność, topliwość, lotność i t. d.

Dla celów skarbowo-kontrolnych oznacza się ciężar właściwy wyłącznie niemal płynów, celem oznaczenia ich jakości, gdy chodzi o płyny jednorodne o tych samych lub zbliżonych własnościach chemicznych, np. oleje mineralne, lub celem oznaczenia wartości płynów niejednorodnych, więc mięszanin płynów, np. alkoholu z wodą, lub rozczynów wodnych, alkoholowych i t. d. różnych ciał (cukru, soli).

Ciężar właściwy (gęstość) ciała, jest to stosunek wagi pewnej pojemności ciała do wagi tej samej pojemności wody. Ponieważ jednak pojemność ciał zmienia się wraz z temperaturą, przeto oznaczenie ciężaru właściwego musi odbywać się przy określonych temperaturach, jeżeli otrzymana wielkość ma służyć jako wskazówka wartości danego ciała. Rzecz łatwiej będzie zrozumiała na przykładzie. Mamy rozczyn cukru w wodzie; rozczyn ten nalewamy do naczynia 0,1 litrowego i doprowadzamy do temperatury np. 5^0 C, znajdujemy wagę tej ilości płynu, która równa jest 122.2 g. Ponieważ ta sama ilość wody, przy tej samej temperaturze, waży 100 g., zatem ze stosunku $\frac{122,2}{100} = 1.222$ otrzymujemy ciężar właściwy (gęstość)

badanego rozczynu cukru w wodzie. Jeżeli następnie za pomocą analizy (polarymetrycznie lub drogą chemiczną) określimy ilość cukru w rozczynie na 48,1%, to otrzymamy, że rozczyn cukru o ciężarze właściwym 1,222 przy temperaturze 5° C zawiera 48,1% cukru. Wyobraźmy sobie jednak, że ogrzaliśmy nasze naczynie, wraz z zawartym w niem rozczynem cukru o kilka stopni, np. o 5°C. t. j. do 10°C. Spostrzeżemy wówczas, że rozczyn powiększy swoją objętość i nie mieszcząc się w naczyniu, wystąpi z jego brzegów i pewna jego część wyleje się nazewnątrz. Po zważeniu pozostałej w pojemniku ilości rozczynu stwierdzimy, że waga zmniejszyła się do 121,05 g. Gdybyśmy chcieli teraz ułożyć stosunek $\frac{121,05}{100} = 1,210\,5$ to doszlibyśmy do wyniku, że rozczyn o c. g. 1,2105 zawyiera również 48,1% cukru, co byłoby błędne, gdyż rozczyn o tym ciężarze właściwym zawiera tylko 46% cukru. Błąd polega na tem, że nie uwzględniliśmy również wagi 0,1 l. wody przy temperaturze 10° C. Woda, która w temperaturze 10° C. mieścić się będzie w pojemniku, nie będzie ważyła 100 g., lecz przypuśćmy. 99,058 gr., a wówczas będziemy mieli stosunek $\frac{121,05}{99,058} = 1,222$ Oznaczając ciężary właściwe przy oznaczonej temperaturze różnych rozczynów, cukru, soli i t. d. i oznaczając równocześnie w odpowiedni sposób procentową zawartość tych ciał w rozczynie, możemy sporządzić tablice, które służą następnie do użytku przy szybkiem oznaczaniu wartości odnośnych płynów. Posługując się taką tablicą, wystarczy oznaczyć areometrem przy temperaturze, dla jakiej tablica została sporządzona, gęstość danego płynu, aby przy pomocy tablicy wynaleźć procentową zawartość rozpuszczonego w płynie ciała stałego.

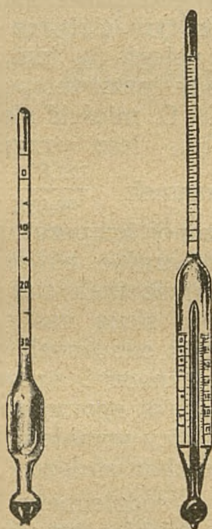
Areometr jest to przyrząd, znany z codziennego niemal użytku przy wykonywaniu kontroli przedsiębiorstw (rys. 10). Przeważnie wykonany jest ze szkła (rzadziej z metalu) i składa się z dwóch części: pływaka, obciążonego ciężarkiem i trzpiona ze skalą. Zależnie od gęstości i temperatury danego płynu, wpuszczony areometr zagłębi się w płynie więcej lub mniej. Do płynów gęstych areometr musi być cięższy, aby się mógł w nich zagłębiać i odwrotnie, do płynów rzadkich areometr musi być lżejszy. Ten sam areometr w tym samym płynie zagłębiać się będzie więcej, gdy temperatura płynu będzie podnosić się. Suchy i starannie oczyszczony areometr zanurza się w płynie, wlanym do wysokiego, cylindrycznego naczynia (baryszówki) *) najwygodniej i najpewniej w ten sposób, że chwyta się go za trzpion dużym i wskazującym palcem, opierając mały palec na

---

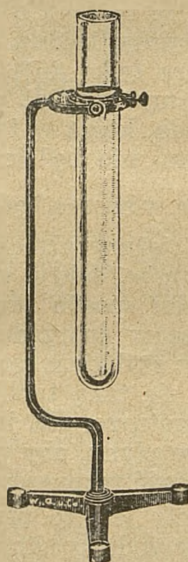
*) Rys. 10-a przedstawia baryszówkę, która na każdej podstawie zachowuje położenie pionowe.

brzegu baryszówki. Zluźniając w krótkich odstępach czasu ucisk palców na trzpion, pozwala się areometrowi opadać powoli i jednostajnie i zapobiega w ten sposób gwałtownemu zanurzeniu w płynie. Gwałtownie zanurzony w płyn areometr, zapada zbyt głęboko i trzpion oblepia się płynem, który zwiększa przez to wagę areometru, nie pozwalając mu wypłynąć do właściwej wysokości. Należy zatem bezwarunkowo nie dopuszczać do tego, aby część trzpiona, wystająca ponad płyn, była nim zwilżona.

Wskutek t. zw. lepkości (adhezji), każdy płyn podnosi się naokoło trzpiona nieco wyżej ponad swój poziom w cylindrze, tworząc menisk górny, będący z reguły wskaźnikiem zanurzenia się areometru.



Rys. 10.



Rys. 10a.

Badanie areometrem jednych płynów odbywa się w mniej więcej stałych warunkach temperatury, np. w pracowniach, laboratorjach, w których temperatura powietrza przez cały rok niewiele się różni od 20° C, innych płynów, w zmiennych warunkach temperatury, np. w magazynach, składach, w transportach i t. d. Z tych powodów areometry, któremi mierzymy gęstość w stałych warunkach temperatury, mają zwykle na termometrze, wtopionym w pływaku, obok skali temperatur, drugą skalę poprawek. Skala poprawek wskazuje, ile na każdy stopień temperatury, różniącej się od temperatury, przy której areometr wskazuje prawidłowo, należy do wskazań areometra dodać lub ująć, aby otrzymać dla danej temperatury właściwy wynik.

Przykład: Posługujemy się areometrem, który zrobiony został przy temperaturze 20° C. i tylko przy tej temperaturze wskazuje dokładnie. Tymczasem płyn, który mamy mierzyć, ma temperaturę 22° C. i w danych warunkach, albo nie możemy, albo nie mamy czasu ochłodzić go do 20° C. Mierzymy zatem przy 22° C. i odczytujemy na skali ciężar właściwy np. 0,652, a równocześnie widzimy na skali poprawek, że na każdy stopień ponad 20° C. należy odjąć np. 0,005° od wskazań skali areometra. Zatem przy 20° C, płyn mierzony ma gęstość 0,651, czyli, że 1 ccm. tego płynu przy 20° C. waży 0,651 g. Skale areometrów oznaczone są często nie dziesiętnemi cyframi, lecz całemi. Gdy w powyższym wypadku znajdziemy na skali cyfrę nie 0,652, lecz 652, to oznaczenie to, odnosi się do wagi 1.000 ccm. płynu. Takie areometry mamy np. dla olejów mineralnych. Poprawki, dokonane za pomocą skal poprawkowych, są mniej dokładne, dlatego też, przy posługiwaniu się areometrami do oznaczania płynów w zmiennych warunkach temperatury sporządzono osobne, obszerne tabelki poprawkowe, lub t. zw. redukcyjne. Tabelki te albo podają potrzebną poprawkę, którą do cyfry odczytanej, należy dodać lub od niej odjąć, albo dają cyfrę już poprawioną.

Jak już mówiliśmy, areometr służy do szybkiego oznaczania ciężaru właściwego płynów. Natomiast przy wykonywaniu kontroli skarbowej rzadko chodzi o oznaczenie ciężaru właściwego płynów i za wyjątkiem olejów naftowych, z reguły używamy areometrów do oznaczania procentowej zawartości badanego płynu, t. j. procentu alkoholu w wodzie, cukru w soku lub syropie cukrowym i t. p. Areometry do tych celów noszą specjalne nazwy alkoholometrów, sacharometrów; różnią się jakością skali, umieszczonej w trzpionie. Skala, zamiast ciężaru właściwego, ma oznaczony wprost procent alkoholu lub cukru, jaki odpowiada ciężarowi właściwemu płynu, wskazanej na skali procentowości. Do celów kontrolnych używamy trojakiego rodzaju areometrów, mianowicie:

Do klasyfikowania olejów mineralnych używamy właściwych areometrów, wskazujących ciężar gatunkowy oleju mineralnego. Wielkość ciężaru gatunkowego oleju mineralnego jest podstawą do oznaczania dla niego stawki podatkowej.

Do klasyfikowania brzeczki piwnej, zacierów gorzelnianych, syropów cukrowych używamy sacharometrów, które albo oznaczają nam procent ekstraktu, t. j. cukru i innych ciał stałych, rozpuszczonych w brzeczce i zacierze, albo procent cukru w syropach cukrowych.

Do oznaczania wartości płynów alkoholowych używamy alkoholometrów, które w mięszaninach alkoholu i wody określają zawartość procentową alkoholu.

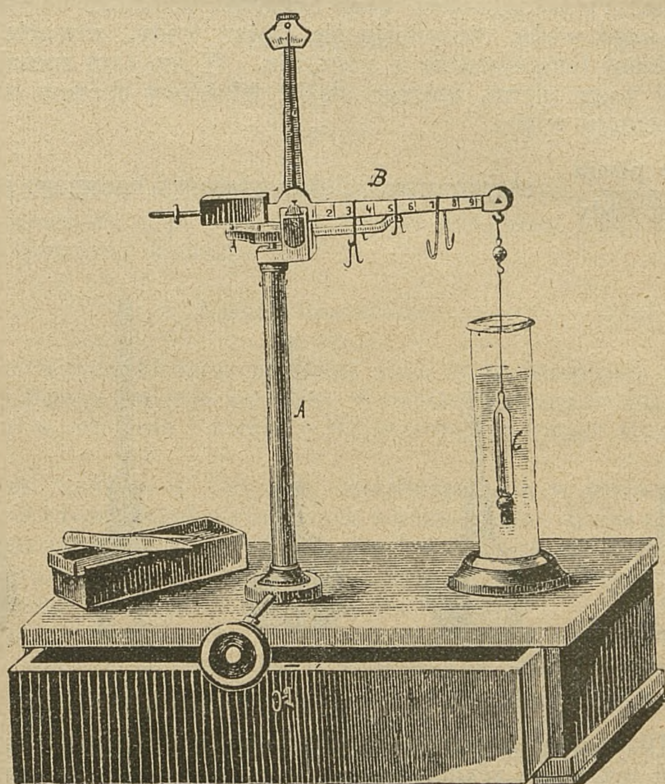
Sacharometry zbudowane są w ten sposób, że oznaczają

ilość gramów cukru lub ekstraktu, rozpuszczonego w 100 gramach wody; dają zatem procenty wagowe. Natomiast alkoholometry wagowe wskazują ilość gramów alkoholu w 100 gramach wody, a alkoholometry objętościowe wskazują ilość sześciennych centymetrów alkoholu w 100 ccm. wody. Wskazania obu tych alkoholometrów w tym samym płynie alkoholowym będą różne. Aby wytłomaczyć sobie różnicę, musimy pamiętać, że alkohol i woda mają różne ciężary właściwe, a następnie, że mięszanina dwóch objętości wody i alkoholu, daje objętość mniejszą, niż wypada z rachunku, gdyż mięszanina ściąga się. W. stosunku do ciężaru właściwego wody przy 15° C, ciężar właściwy alkoholu absolutnego przy 15° C. wyniesie 0,79425. Zatem ciężary właściwe mięszaniny wody i alkoholu będą przy 15° C. mieścić się w granicach od 1 do 0,79425. Jeżeli zmięszamy 100 l. wody ze 100 l. absolutnego alkoholu, to nie otrzymamy 200 l. mięszaniny, lecz tylko 192,8 l., bo płyny po zmięszaniu się zmniejszyły swoją objętość. Gdybyśmy przez bardzo dokładną destylację mogli oddzielić znów osobno alkohol i wodę, to otrzymalibyśmy każdego z tych płynów znów po 100 l.

Na tych podstawach możemy sobie wyjaśnić różnicę między stopniami objętościowemi, a ciężarowemi, wnioskując przy pomocy reguły trzech: Jeżeli 192,8 l. mięszaniny równych części alkoholu i wody zawierają 100 l. alkoholu, to ile alkoholu będziemy mieli w 100 l. tej mięszaniny, czyli $\frac{100 \times 100}{192{,}8} = 51{,}8$ litrów alkoholu, t. j. 51,8%. Obliczając procenty wagowe, musimy uwzględnić, że w 192,8 l. mięszaniny jest 100 l. wody, która przy 15° C. waży 99,9154 kg. i 100 l. alkoholu, który przy 15°C. waży (100 × 0,0999154 × 0,79425) = 79,3578 kg. Cała więc mięszanina waży 99,9154 + 79,3578 = 179,2732 kg. i znów rozwiązujemy: Jeżeli w 179,2732 kg. mięszaniny jest 79,3578 kg. alkoholu, to ile jest alkoholu w 100 kg. mięszaniny, czyli $\frac{79{,}3578 \times 100}{179{,}2732} = 44{,}27$ kg. t. j 44,27% wagowych alkoholu. Widzimy więc, że w tej samej mięszaninie 100 l. wody i 100 l. alkoholu mamy 52,8% objętościowych, lub 44,27% wagowych alkoholu. Zauważyć jednak należy, że jeżeli zmięszamy 100 kg. wody i 100 kg. alkoholu, to naturalnie otrzymamy 200 kg. mięszaniny, zawierającej 50% wagowych alkoholu.

Dla szybkiego i dokładniejszego oznaczenia ciężaru właściwego płynów używa się specjalnych wag różnego systemu, głównie Moora—Westphala. Rys. 11 przedstawia taką wagę. Na postumencie A wsparta jest belka wagi B, w końcu której zwiesza się na druciku pływak C, i zanurza się w badanym płynie. Belka wagi podzielona jest na 10 części i na miejscach tej podziałki wiesza się, w miarę potrzeby, ciężarki haczykowate, wa-

żące 1, 0,1 0,01, 0,001 g. Waga jest w równowadze, gdy pływak zanurza się w destylowanej wodzie o temperaturze, dla jakiej waga została sporządzona, więc np. 20⁰ C, a na podziałce 10 nałożony jest ciężarek 1 g.



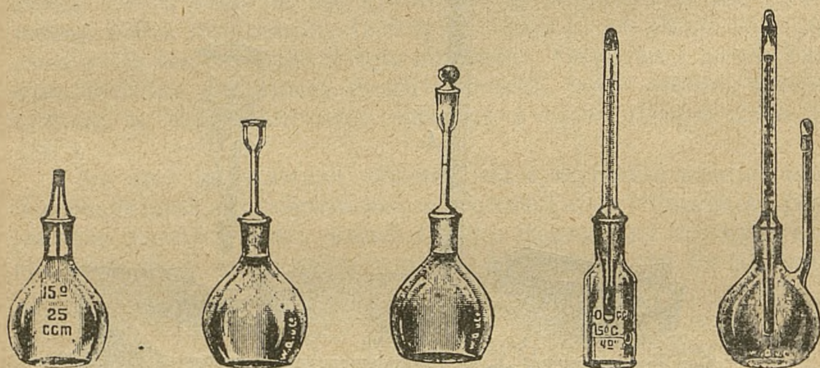
Rys. 11.

Pływak zanurzony w cieczy traci pozornie na wadze tyle, ile waży ciecz przez niego wypchnięta. Wagę tę trzeba uzupełnić do równowagi przez nakładanie na belkę odpowiedniej ilości i jakości ciężarków. Jeżeli np. na podziałce 10 nałożyliśmy ciężarek 1 g., na podziałce 8 — ciężarek 0,1 i 0,01 g. a na podziałce między 1 i 2 ciężarek 0,001 g. i dopiero nastąpiła równowaga, to płyn posiada ciężar właściwy 1,8815. Płyn trzeba jednak poprzednio doprowadzić do temperatury 20⁰ C.

Do bardzo dokładnego oznaczenia ciężaru właściwego używa się w laboratoryjnej praktyce piknometrów Rys. 12. Są to małe naczynia szklane, dające się napełniać ściśle do pew-

nej oznaczonej wysokości przy oznaczonej temperaturze. Piknometry opatrzone są termometrami do mierzenia temperatury w czasie badania. Naczynie starannie wysuszone waży się, napełnia wodą przy oznaczonej temperaturze do znaku (kreski), na szyjce lub aż do zupełnego wypełnienia naczynia i waży ponownie. Po odciągnięciu wagi naczynia próżnego od wagi napełnionego wodą, otrzymuje się ciężar wody, zawartej przy określonej temperaturze w naczyniu. W ten sam sposób oznaczamy wagę płynu, którego ciężar właściwy chcemy oznaczyć ze stosunku więc:

$$\frac{\text{ciężar płynu}}{\text{ciężar wody}}$$ otrzymujemy ciężar właściwy badanego płynu.



Rys. 12.

Dla celów kontrolno skarbowych w codziennej praktyce badań wagą lub piknometrem nie wykonuje się prawie nigdy, wyjątek stanowić mogą sporne wypadki przy badaniu olejów mineralnych lub syropów cukrowych (melasy).

Głównie natomiast używamy areometrów, alkoholometrów i sacharometrów.

Odczytywanie za pomocą tych instrumentów będzie tylko wówczas dokładne, gdy posiadają stosownie rozległą skalę. Ponieważ na jednym trzpionie taka duża i dokładna skala nie pomieściłaby się, dlatego mamy te instrumenty sporządzone w dwóch, trzech lub więcej typach n. p. dla brzeczki piwnej dwa typy, dla alkoholu trzy, dla olejów mineralnych pięć typów każdy o innej skali.

JÓZEF JANKOWSKI
Inspektor Kontroli Skarb.

CHEMJA.

(Ciąg dalszy).

Estry

powstają, jeśli w węglowodorze za atom wodorodu wstawimy wodnik kwasowy n. p. CH_3, NO_3, azotan metylowy, CH_3, HSO_4, siarkan metylowy kwaśny.

Kwasy tłuszczowe.

Nazwa tych kwasów pochodzi stąd, że w tłuszczach znajdują się pewne rodzaje kwasów. Wszystkie te kwasy rozpuszczają się w alkoholu i eterze. Najważniejsze kwasy tłuszczowe są:

Kwas mrówkowy CH_2 O_2, znajdujący się w mrówkach, pokrzywie i rozmaitych zwierzęcych wydzielinach. Kwas mrówkowy jest płynem bezbarwnym, szczypiącego zapachu, smaku mocno kwaśnego, wre przy 100°C., a przy 0° zestala się w masę krystaliczną. Na skórze wywołuje pęcherze.

Kwas octowy C_2, H_4, O_2, jest bezbarwnym płynem, przenikliwej woni, a poniżej 17° C. krystaliczną masą. Powstaje przez utlenienie alkoholu etylowego pod wpływem bakterji (mycoderma aceti). Ocet jest rozwodnionym kwasem.

Kwas masłowy C_4, H_8, O_2, znajduje się w świecie roślinnym i zwierzęcym, szczególnie w maśle. Normalny kwas masłowy otrzymuje się przez fermentację mleczanu wapnia pod wpływem specyficznego grzybka, a mianowicie, jeżeli roztwór 10% cukru trzcinowego zmieszamy z kredą i z niewielką ilością sera i poddamy fermentacji w temperaturze około + 30°C.

Z początku cukier trzcinowy zamienia się w gronowy, a ten w cukier mlekowy. Ten ostatni znów w mieszaninie utrzymywanej w stanie obojętnym z powodu obecności węglanu wapnia (kredy), fermentuje pod wpływem grzybka masłowego i daje nam maślan wapna. Grzybki, sprowadzające obydwie fermentacje, dostają się do cieczy z powietrza. Kwas masłowy jest płynem bezbarwnym, zapachu, przypominającego stare zjełczałe masło. Wre przy 160°C. ciężar wł. 0,97, z wodą, alkoholem i eterem miesza się w każdym stosunku. Kwas mlekowy. C_3, H_6, O_3, jest płynem syropowatym, bezbarwnym, smaku słabo kwaśnego, otrzymuje się go przez fermentację kwaśną cu-

kru mlekowego. Znajduje się w skwaśniałych płynach (kwaśne mleko) w kwaszonych ogórkach, kapuście, burakach i t. d. Zmiany, jakim ulegają przy kwaśnieniu kapusta, buraki, ogórki i t. d. są niczem innem, jak skutkami mlecznej fermentacji. Kwaśnienie mleka polega wyłącznie na fermentacji mlecznej, zachodzącej na koszt zawartego w mleku cukru mlecznego C_{12}, H_{22} O_{11}.

Estry kwasów tłuszczowych mają przeważnie przyjemny zapach owocowy. Wyrabiają je fabrycznie i używają zamiast naturalnych soków owocowych, n.p. do fabrykacji wódek, likierów. Przez zmieszanie rozmaitych estrów można naśladować prawie wszystkie zapachy owocowe.

Z kwasów innych szeregów wymieniamy:

Kwas szczawiowy, C_2, H_2, O_4, znajduje się w postaci soli potasowej, sodowej i wapiennej w wielu roślinach tak n.p. jak szczawian potasu w szczawiu. Powstaje przy utlenianiu wielu związków węgla, jak cukru, wodorów, węgla niektórych kwasów roślinnych. Kwas szczawiowy ma liczne zastosowania w chemji analitycznej, w farbiarniach wełny i jedwabiu. Kwas szczawiowy jest trucizną. Kwas szczawiowy jest ciałem stałem, krystalicznem w 100°C. topnieje. Obecnie wyrabia się kwas szczawiowy przez topienie różnych części wiórów drzewnych z mieszaniną ługu potasowego i sodowego, przy 240 — 250°C.

Kwas jabłkowy, C_2, H_3, O_5, znajduje się w wielu roślinach już to, jako wolny lub w postaci soli, zwłaszcza, soku niedojrzałych wisien, jagód, liści tytoniu i t. d. Kwasowi temu zawdzięczają prawie wszystkie owoce w stanie niedojrzałości swój kwaśny smak. To zaś, że owoce przy dojrzeniu przybierają smak słodki pochodzi stąd, że kwas jabłkowy zamienia się w wodniki węgla (cukier gronowy i owocowy).

Kwas winowy. C_4, H_6, O_6, jest znany w kilku odmianach i w przyrodzie jest bardzo rozpowszechniony. Znajduje się w wielu roślinach, głównie w owocach winogronowych, jako kwas wolny i sól potasowa. Głównym materjałem do otrzymania kwasu winowego jest t. z. kamień winowy, z niego otrzymuje się kwas winowy w ten sposób, że proszkuje się go i rozdrabia z wodą wapienną, w skutek czego powstaje sól potasowa i wapniowa. Sól wapniowa oddziela się, a z niej, działaniem kwasu siarczanego, otrzymuje się gips i kwas wolny. Kwas winny jest używany w medycynie w wolnym stanie, oraz w postaci soli, kamienia winnego, winianu sodu i potasu, a oprócz tego wszystkie związki kwasu winnego mają także zastosowanie w sztuce farbiarskiej przy drukowaniu tkanin.

Kwas cytrynowy. C_6, H_8, O_7, zawarty jest nietylko w soku cytryn, lecz i w innych owocach, jak porzeczkach, agreście i t. d. Znajdowano go także w liściach tytoniowych, w korze-

niu marzanny, burakach i winogronach. Jest on ciałem stałem, krystalicznem (w słupkach rombowych) w wodzie rozpuszczalnem, topniejącem przy 100°C. Celem przyrządzenia kwasu cytrynowego poddaje się sok cytryn fermentacji, aby zniszczyć w nim cukier, następnie zobojętnia się kredą, gotuje, filtruje na gorąco, a z pozostającego na filtrze cytrynianu wapnia, wydziela się wolny kwas cytrynowy. Kwas cytrynowy ma zastosowania podobne do kwasu winnego.

Tłuszcze.

Tłuszcze są mieszaniną estrów gliceryny. Tłuszcze są w wodzie nierozpuszczalne, a w alkoholu trudno, w eterze i w dwusiarczku węgla łatwo rozpuszczalne. Nie ulatniają się, dlatego dają plamy, które przy ogrzaniu nie znikają. Przy silnem ogrzaniu ulegają rozkładowi. W styczności z wodą rozkładają się już w zwykłej temperaturze na glicerynę i kwas, wskutek czego przybierają gorzkawy smak i nieprzyjemną woń, pochodzącą od wolnego kwasu.

Tłuszcze występujące w przyrodzie dzielimy na stałe i ciekłe, czyli oleje, a te zaś na tłuste i schnące. Wszystkie stałe tłuszcze oraz tłuste i schnące oleje oznaczają się jedną wspólną własnością, a to w warunkach, w których estry rozszczepiają się na odpowiednie kwasy i alkohole, czyli przy działaniu zasadowych tlenków wodników metalów, przegrzanej pary wodnej i mocnych kwasów mineralnych, rozkładają się tłuszczowe ciała, dając z jednej strony glicerynę, a z drugiej jednozasadowe kwasy. Stałe tłuszcze wydzielają przy tem przeważnie kwas palmitynowy i setearenowy, tłuste oleje, kwas olejowy, a schnące oleje, cały szereg innych nienasyconych kwasów.

W roślinach powstają tłuszcze z dwutlenku węgla przez odtlenienie, być może, że pośrednim produktem są tu wodany węgla. Jest to tem bardziej prawdopodobne, gdyż ścisłe doświadczenia wykazały, że skrobia w ciele zwierzęcem zmienić się może na tłuszcz. Zarówno roślinny, jak i zwierzęcy tłuszcz, stanowią niezbędną część składową naszych pokarmów. Od dawien dawna tłuszcze obszerne mają zastosowanie w fabrykacji mydła, a oprócz tego same one, albo też wydobyte z nich stałe kwasy tłuszczowe, służą, jako materjały oświetlające i, jako smary.

Kwas palmitynowy; znajduje się nietylko w zwykłych tłuszczach w połączeniu z gliceryną, lecz także w wosku japońskim, wolbrocie i w wosku pszczelnym. Czysty kwas palmitynowy otrzymujemy zmydlając olej palmowy za pomocą ługu potasowego, następnie rozkładając roztwór otrzymanego mydła przez dodanie doń kwasu solnego, wskutek czego wydziela się kwas palmitynowy, następnie przekrystalizowuje się w alko-

holu, aż wskazuje stały punkt topliwości 62° C. Pod zwykłem ciśnieniem kwas ten wrze bez rozkładu pomiędzy 339 — 356° C.

Kwas stearynowy obok palmitynowego znajduje się w tłuszczach, jako gliceryna. Im wyższy jest punkt topliwości danego tłuszczu, tem większa jest w nim zawartość kwasu stearynowego. Najwięcej znajdujemy go w baranim łoju, który też przerabia się na kwas stearynowy, w sposób zupełnie podobny, jak olej palmowy na kwas palmitynowy. Kwas stearynowy topi się przy 69° C. i pod zwykłem ciśnieniem wrze przy 359 — 383° C. rozkładając się częściowo.

Kwas oleinowy zawarty jest jako trójoleina w tłustych olejach. Łój i rozmaite rodzaje stałych tłuszczy zawierają obok glicerydów palmitynowego i stearynowego kwasu, mniejsze ilości trójoleiny.

Gliceryna, o której już poprzednio wspomniano, zawarta jest nietylko w tłuszczach w połączeniu z kwasami tłuszczowemi, lecz i w wolnym stanie, w winie i piwie. Na dużą skalę otrzymują glicerynę, przy technicznem sporządzaniu kwasu stearynowego, w mniejszych ilościach przez zmydlanie łoju z 4% gaszonem wapnem.

W zupełnie czystym stanie tworzy gliceryna rozpływające się rombowe kryształy z punktem topliwości +17° C., punktem wrzenia +290° C. W mniej czystym stanie jest to ciało syropowate, ma słodki smak i w wodzie rozpuszcza się w każdym stosunku. Pali się błękitnym, nieświecącym płomieniem.

Mydła są to sole potasowe lub sodowe kwasów tłuszczowych, głównie palmitynowego i stearynowego. Mydła otrzymuje się przez gotowanie tłuszczów z ługiem sodowym i potasowym.

Stearyna, z której wyrabiają świece, składa się z kwasu stearynowego i palmitynowego.

Różne wiadomości.

Prawo do wyższych zaopatrzeń emerytalnych.

I.

Min. skarbu zwróciło uwagę, że zarówno władze, jak i osoby zainteresowane czynią zbyt mały użytek z postanowienia art. 82 ustawy emerytalnej z dn. 11 grudnia 1923 r., w myśl którego Rada ministrów władna jest na wniosek ministra skarbu podwyższyć zaopatrzenie emerytalne do pełnego (100 proc.) wymiaru emerytom, którzy pełniąc służbę w b. państwach zaborczych zasłużyli się dla narodu i państwa polskiego.

Dążąc do faktycznego stosowania dobrodziejstw tej ustawy, ministerstwo skarbu zamierza stosować wspomniane postanowienia do wszystkich emerytów, względnie wdów i sierot po nich, o ile osoby interesowane, przedkładając odpowiednie wnioski lub podania, udowodnią, że w czasie służby zaborczej pozostawały zawsze dobrymi Polakami i dały temu wyraz przez należenie do instytucji polskich, których zadaniem była działalność niepodległościowa, naukowa lub społeczna.

Instytucjami takiemi były przedewszystkiem jawne i tajne organizacje, które miały w swym programie dążenie do niepodległości i których działalność prowadzona na terenie b. państw zaborczych lub poza ich granicami, zmierzała do odzyskania niepodległości (np. Związek walki czynnej, Związek strzelecki, drużyny strzeleckie) oraz wszelkie organizacje, które rozwijając swój charakter, jako instytucje polskie (np. Towarzystwo naukowe, Kasa im. Mianowskiego, Towarzystwo szkoły ludowej, Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo kultury polskiej, Kółka Staszicowskie, Towarzystwo pomocy ofiarom wojny, Sokół i t. d.).

II.

Uwadze kolegów!

Z powodu braku dokładnych adresów kolegów, którzy w dniu 5 maja 1905 r. Kursem Przygotowawczym na Sygniówce obok Lwowa rozpoczęli służbę przy ówczesnej straży skarbowej, oraz wszystkich Szanownych Prelegentów na tym kursie, zwracam się za pośrednictwem „Wiadomości Kontroli Skarb.“, by wspomniani koledzy i Sz. prelegenci raczyli podać mi swe obecne adresy celem wspólnego porozumienia się i ułożenia w jakiby godny sposób mogli wszyscy uczestnicy tych Kursów uczcić nadchodzącą ćwierćwiekową rocznicę swojej służby w kontroli skarbowej, względnie w skarbowości wogóle. Tusząc, że apel mój nie pozostanie bez echa, kreślę się z koleżeńskiem pozdrowieniem.

Jan Ew. Ostrowski
Asesor USAM-u w Starogardzie.

III.

W dniu 13 kwietnia r. b. w sali Garnizonowego Kasyna Oficerskiego w Warszawie odbył się Walny Zjazd Delegatów Związku Pracowników Administracji Wojskowej Rz. P. Obradom przewodniczył generał Daniec. Zjazd zaszczycił swą obecnością p. V-Minister Spraw Wojsk. generał Hubicki. W imieniu swych Stowarzyszeń i Związków powitali zebranych delegaci wielu centrali Związokwych w tej liczbie i kol. żurakowski z ramienia naszego stowarzyszenia.

Ulgi dla urzędników w Krynicy.

Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pragnąc ułatwić urzędnikom państwowym możność przeprowadzenia w Krynicy kuracji, wydał zarządzenie, uprawniające wszystkich urzędników i ich rodziny do korzystania z 50-procentowych ulg, zarówno mieszkaniowych, jak i kąpielowych w domu zdrojowym. Ulgi te będą dawane w okresie: od 1-go listopada do 15 grudnia i od 1-go marca do 1 czerwca. Ulgi te tracą moc w kwietniu, kiedy zakład jest nieczynny.

Zarząd restauracji w domu zdrojowym zgodził się ze swej strony na udzielenie zniżki w kosztach stołowania, w wysokości 25 procent.

W ten sposób jedna osoba może spędzić miesiąc w Krynicy, dysponując sumą 300 zł.

Przegląd rozporządzeń i okólników.

URUCHOMIENIE OKRĘGOWEGO LABORATORJUM CHEMICZNEGO W BRZEŚCIU NAD BUGIEM. Od dnia 1 grudnia 1929 r. Okręgowe Laboratorjum Chemiczne D. P. M. S. w Brześciu n/B. prowadzi badania próbek bądź monopolowych produktów, bądź produktów obłożnych akcyzą. Począwszy więc od tego terminu próbki rektyfikatów, monopolowych wódek, materjałów pomocniczych, środków skażających, zakwestjonowanych płynów spirytusowych, piwa, limonad, sacharyny, soli skażonej, octu i t. d. z województw: Lubelskiego, Poleskiego i Wołyńskiego oraz z Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 8 w Białymstoku, należy kierować celem zbadania do Okręgowego Laboratorjum Chemicznego w Brześciu n/B., Dąbrowskiego 3.

Do kompetencji Okręgowego Laboratorjum w Brześciu nie należą badania wódek gatunkowych, przeprowadzane w związku z rejestracją, oraz badania produktów cukrowych. Próbki tych materjałów winny być przesyłane według dotychczasowych adresów. (Okólnik Dyr. Państw. Mon. Spirytus. z dnia 15.XI. 1929 r. Nr. 28/VIII. zew.).

WYZNACZENIE OSTATECZNYCH KONTYNGENTÓW CUKRU NA CZAS OD 1 PAŹDZIERNIKA 1929 R. DO 30 WRZEŚNIA 1930 R. Na potrzeby ludności na obszarze Rzeczypospolitej wyznaczono na okres czasu od 1 października 1929 r. do 30 września 1930 r. ostateczny:

a) zasadniczy kontyngent cukru białego w ilości 3.704.895 q,
b) zapasowy kontyngent w ilości 259.343 q takiegoż cukru.

Ostateczny kontyngent zasadniczy tudzież zapasowy będzie rozdzielony pomiędzy poszczególne cukrownie po ukończeniu przerobu buraków i produkcji cukru w bieżącej kampanji przez wszystkie cukrownie, położone na obszarze Rzeczypospolitej, najpóźniej zaś do dnia 31 marca 1930 r.

Do czasu dokonania przewidzianego w paragrafie poprzednim rozdziału ostatecznych kontyngentów, poszczególne cukrownie będą mogły wypuścić na rynek wewnętrzny na poczet swego ostatecznego kontyngentu do 80% ich prowizorycznego kontyngentu zasadniczego, określonego na bieżący okres w załączniku do rozporządzenia z dnia 14 sierpnia 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 498), jednakże nie powyżej 40% własnej rzeczywistej produkcji. (Rozp. z dnia 11 stycznia 1930 r.).

Orzecznictwo Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego.

I.

Wznowienie postęp. dyscypl. na skutek uniewinniającego Wyroku Sądowego.

Skarżący zwolniony został ze służby na Polskich Kolejach Państwowych z dniem 9.III. 1922 r. na mocy orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej z tejże daty, zatwierdzonego przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną w dn. 4.VII.1922 r. Będąc następnie uniewinniony wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23.V. 1925 r. zażądał wznowienia postępowania dyscyplinarnego.

Po przeprowadzeniu na nowo postępowania dyscyplinarnego skarżący ostatecznie orzeczeniem Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 29.X.1926 r. skazany został na karę pieniężną w wysokości 10% jednomiesięcznych poborów, wobec czego na mocy decyzji Dyrekcji Kolejowej w Wilnie z dn. 10.VIII.1926 r. przywrócony został do służby. W tym stanie rzeczy skarżący zwrócił się do Dyrekcji Kolejowej z prośbą o wypłacenie mu poborów za czas od 9.III.1922 r. do 10.XII.1926 r. Ministerstwo Komunikacji, któremu Dyrekcja prośbę skarżącego przesłała, orzeczeniem z dnia 17.3.1927 r. Nr. 1. 5343.I. D./27 żądania skarżącego nie uwzględniło, ponieważ nie opiera się ono na żadnym przepisie prawnym. Na to orzeczenie skarżący wniósł do N. T. A. skargę, w której żąda uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

N. T. A. po rozpoznaniu sprawy nie uznał zaskarżonego orzeczenia za ustawowo uzasadnione i wyjaśnił co następuje: Orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dn. 4.7.1922 r., mocą którego skarżący skazany został na wydalenie ze służby z pozbawieniem praw emerytalnych, było następnie orzeczeniem Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dn. 29.12.1926 r., po wznowieniu postępowania administracyjnego, wskutek wyroku Sądu Okręgowego, uniewinniającego ostatecznie skarżącego, uchylone — i skarżący zasądzony został jedynie na karę pieniężną w wysokości 10% jednomiesięcznych poborów. Wynika z tego, że wobec uchylenia orzeczenia z dnia 4.VII.1922 r. przez orzeczenia z dn. 29.XII.1926 r. tem samem anulowane zostały i skutki pierwszego z pomienionych orzeczeń, a więc i kara, na którą skarżący został na mocy tego orzeczenia skazany, uznać zatem należy, że skarżący w ten sposób odzyskał wszelkie prawa, które posiadał przed wydaniem orzeczenia z dn. 4.VII.1922 r. względnie z dn. 9.3.1922 r. i których wskutek tych orzeczeń pozbawiony został.

Twierdzenie władzy pozwanej, że „brak przepisu, dopuszczającego wypłatę poborów za czas przerwy w służbie w razie wydalenia pracownika, a następnie dokonanej rehabilitacji — świadczy jedynie, że pobory za ten czas się nie należą“— nie może być uznane za słuszne.

W braku odnośnych przepisów należy kierować się ogólnemi normami prawa, a normy te nakazują zwrot tego, co było niesłusznie komukolwiek zabrane. A więc ponieważ w danym wypadku skarżący pierwotnie niesłusznie wydalony został ze służby i pozbawiony poborów, przeto nie ulega wątpliwości, że to, czego pozbawiony został winno mu być zwrócone.

Stanowisko władzy pozwanej wtedy jedynie mogłoby być uznane za uzasadnione, gdyby przepisy ustawowe wyraźnie zakazywały wypłatey poborów za czas omawianej przerwy w służbie. Przepisów jednak takich niema, a wobec tego dedukowanie z braku odnośnych przepisów wniosków sprzecznych z ogólnemi zasadami prawa nie może być uznane za uzasadnione.

Z powyższych względów N. T. A., orzeczeniem z dnia 24 października 1929 r. uchylił zaskarżone orzeczenie, jako niezgodne z ustawą. (Skarga Klukowskiego, L. Rej. 2106/27).

II.

Podróżny ma zgłosić towar ustnie przed rewizją celną, a nie w toku rewizji.

Orzeczenie izby drugiej (sek. 3) sądu najwyższego z 23 września 1929 r., II 3 K. 352/29.

Wpis do Rejestru Spółdzielni.

1) Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności: Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej na okręg Urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych w Jarosławiu Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Jarosławiu.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zgłoszonemi udziałami.

2) Przedmiot przedsiębiorstwa, ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami:

Celem Spółdzielni jest podniesienie dobrobytu członków, przez dostarczenie im dogodnego kredytu i krzewienie oszczędności.

Przedmiotem Spółdzielni jest: a) przyjmować wkładki oszczędnościowe za oprocentowaniem, b) udzielać członkom chwilowych pożyczek, c) udzielać członkom pożyczek długoterminowych.

Pożyczki udziela się tylko członkom Spółdzielni.

3) Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: udział wynosi 30 zł. Jeden udział ma być w całości złożony zaraz po przyjęciu, lub w dziesięciomiesięcznych po sobie następujących ratach, począwszy od dnia przyjęcia członka do Spółdzielni.

4) Imiona i nazwiska członków zarządu i zastępców: Władysław Malfait, Stanisław Koniuszewski, Piotr Liśkiewicz, zastępcy: Jan żak i Jan Bednarski.

Pismo przeznaczone do ogłoszeń: „Wiadomości Kontroli Skarbowej“.

Liczba członków zarządu i forma ich oświadczeń w imieniu spółdzielni: trzech członków zarządu i dwóch zastępców. Firmę podpisuje pod jej brzmieniem dwóch członków zarządu.

Ograniczenia uprawnień zarządu niema.